

## Dzień Strażaka

Z pewnością, poszlibyśmy do remizy strażackiej. Ale nic straconego – będą kolejne spotkania.

1. Pali się! – zabawa ruchowa przy piosence.

Weź do ręki coś, co posłuży ci za kierownicę strażackiego wozu. Przy muzyce poruszaj się ostrożnie po pokoju naśladowując odgłosy syreny alarmowej.

[https://www.youtube.com/watch?time\\_continue=24&v=yv0YdFZHmgM&feature=emb\\_title](https://www.youtube.com/watch?time_continue=24&v=yv0YdFZHmgM&feature=emb_title)

2. Drodzy Rodzice przeczytajcie dzieciom opowiadanie pt.

„Niezapomniane urodziny Wojtusia”

(Justyna Niedbała)

W pewien piękny, wiosenny dzień Wojtuś obchodził swoje czwarte urodziny. Już od

samego rana nie mógł się doczekać chwili, gdy jego dom będzie pełen gości i niespodzianek, które przygotowywali dla niego rodzice. Nawet słońce i wesołe zabawy siostry na podwórku nie zainteresowały go na tyle, żeby odejść od mamy, która wciąż krzątała się w kuchni, przygotowując wspaniały tort. Tylko na chwilę poszedł z tatą

wieszać balony, którymi miał być udekorowany salon. Kiedy wszystko było gotowe

i cały dom lśnił czystością, mały jubilat wrócił do kuchni zobaczyć, czy nie powinien

w czymś przypadkiem pomóc swojej mamie. Co prawda mamy tam nie było, ale za

to na stole stał pyszny, czekoladowy tort w kształcie samochodu. Szczęśliwy Wojtuś

uśmiechnął się, oglądając dzieło swojej mamy. Nagle jego uwagę przykuło małe pudełeczko. Znajdowało się wysoko nad kuchenką, jak zawsze. Chłopiec nigdy nie miał okazji zobaczyć go z bliska. Teraz było na wyciągnięcie dłoni.

Zaczął wspinać się na

palce, żeby zobaczyć, co to jest. Wtedy do kuchni weszła starsza siostra Wojtusia

i krzyknęła:

– Nie ruszaj tortu! Jeszcze troszkę musisz poczekać.

– Wiem, wiem – powiedział Wojtuś. – Ja wcale nie ruszam tortu.

– Zobacz, tu jest jakieś pudełeczko! Może to prezent dla mnie? – Uśmiechnął się

Wojtuś, pokazując je siostrze.

– Zostaw to! – nakazała stanowczo dziewczynka. – Zaraz wróci mama i na pewno

będzie zła, że bawisz się w kuchni, a nie na podwórku.

– Oj wiem, wiem. Ale chyba nic się nie stanie, jak sobie to pudełko obejrzę?

– Dobrze ci radzę, odłóż to i chodź ze mną. Właśnie kończę budować zamek, pomożesz mi zrobić most – powiedziała Kasia, nalewając wodę do wiadra.

Dziewczynka wyszła z kuchni i chociaż Wojtuś uwielbiał budować mosty i wlewać

wodę do korytka pod nimi, to w dalszym ciągu nie dawało mu

spokoju malutkie pudełeczko leżące na stole. Rozejrzał się

wokoło i kiedy zobaczył, że jest w kuchni zupełnie

sam, wziął je do ręki i schował się za firanką, żeby nikt go nie widział. Gdy otworzył

tajemnicze pudełko, na podłogę wysypało się mnóstwo

malutkich patyczków, które

kiedyś gdzieś już widział.

Wtedy przypomniał sobie, że mama często ich używa w kuchni i nieraz tak ładnie się

świecą...

Chłopiec bardzo chciał, żeby i tym razem zaświeciły tak ładnie jak wtedy, kiedy mama

trzyma je w ręce. Wziął jeden z patyczków i potarł nim o

pudełko. Przez chwilę widział to śliczne światełko, ale nagle coś zapiekło go w palec, więc wyrzucił przed siebie

resztkę zapalki. Upadła tuż pod zasłoną, która momentalnie zajęła się ogniem.

– Mamo, mamo! – wołał przerażony Wojtuś, kiedy zobaczył, że zasłona się pali.

Więcej już chłopiec niewiele pamięta, poza tym, że bardzo się bał. Mama dzwoniła po

straż pożarną, a tata szybko wyprowadził wszystkich w bezpieczne miejsce przed domem. Straż pożarna przyjechała bardzo szybko i natychmiast opanowała sytuację. Co najważniejsze, nic nikomu się nie stało. Wojtuś już nigdy nie zapomni swoich czwartych urodzin. Nie zapomni też tego, że dzieciom nie wolno się bawić zapalkami.

### **Spróbujcie odpowiedzieć na pytania:**

Jaki przedmiot tak bardzo zaciekał Wojtką?

Co poradziła Wojtkowi siostra?

Dlaczego chłopiec nie posłuchał siostry?

Co się stało, gdy Wojtek zaczął bawić się zapalkami?

### **3. Ważne numery – słuchanie piosenki.**

Posłuchaj piosenki. staraj się zapamiętać, o czym opowiada.

<https://www.youtube.com/watch?v=R3Qp8KfJSHw>

Czy już teraz będziesz pamięta pod jaki numer alarmowy należy dzwonić w razie potrzeby?

Kogo trzeba wezwać, gdy zdarzył się wypadek? Widzisz pożar?

Komuś grozi niebezpieczeństwo?

Kiedy dorośli nie mogą wezwać pomocy, pomoc możesz wezwać Ty. Musisz tylko zapamiętać numer – 112 – poczekać, aż ktoś odbierze i powiedzieć, co się stało. Powiedz jak się nazywasz oraz podaj adres gdzie to się stało.

### **4. Pożar – zabawa paluszkowa.**

Razem z dorosłym recytuj wierszyk z jednoczesnym pokazywaniem. Spróbuj się nauczyć wierszyka na pamięć.

Pożar

(Władysław Broniewski)

**Gwałtu, rety! Dom się pali!**

*rytmiczne klaskanie w otwarte dłonie*

**Już strażacy przyjechali.**

*szybkie przesunięcie prawą dłonią*

*od ramienia po dłoń lewej ręki*

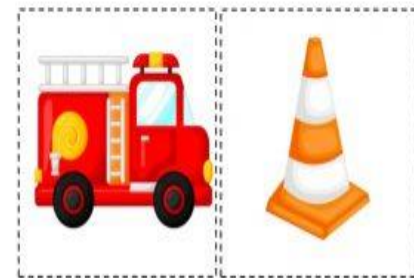
**Prędko wleźli po drabinie**

*naprzemienne układanie dłoni na dłoni w górę*

**i stanęli przy kominie.**

*wyciągnięcie obydwu rąk wysoko nad głowę*

5. Tematyczne sudoku.



6. Obejrzyj bajkę „Kicia Kocia poznaje strażaka”  
<https://www.youtube.com/watch?v=u42rsaYzrO0>